

WYMĘDRKOWANIE

Zakład Lotniczy „PZL-Mielec” Sp. z o.o. nabył prawa od amerykańskiej firmy „Skytruck sales” Corp. - Florida do korzystania ze znaku towarowego Skyruck bez ograniczeń w czasie i przestrzeni. Nie było to jednoznaczne z zrzeczeniem się praw do tego znaku przez Amerykanów.

Według nieoficjalnych informacji umowa była tak skonstruowana, by Zakład Lotniczy nie mógł praw z niej wynikających przekazać innej firmie. Jeśli to okaże się prawdą, oznaczać będzie, że jednym z największych błędów rządu Jerzego Buzka było zdecydowanie się na ogłoszenie upadłości Zakładu Lotniczego „PZL-Mielec” Sp. z o.o. i utworzenie w jego miejsce całkiem nowego podmiotu gospodarczego o nazwie Polskie Zakłady Lotnicze Sp. z o.o. W ten sposób oddłużono mielecki przemysł lotniczy, ale jednocześnie pozbawiono go prawa do używania dla najlepiej sprzedającego się samolotu polskiego nazwy „Skytrack” na całym świecie.

Polskie Zakłady Lotnicze w Mielcu, jeśli będą chciały sprzedawać dalej swoje samoloty pod tą nazwą, będą musiały tak, jak Zakład Lotniczy „PZL-Mielec” Sp. z o.o. nabyć prawa do Amerykanów, czyli Polska będzie musiała po raz wtóry zapłacić za tę samą rzecz, za którą już zapłaciła. W tej sytuacji może się zdarzyć, że najlepszym rozwiązaniem będzie reanimowanie Zakładu Lotniczego „PZL-Mielec”.

Henryk Szwedo